

Seniorzy mogą liczyć na premie za utrzymanie

Piłka nożna. Dobra nowina dla zawodników z ul. Glinki. Działaczom udało się pozyskać środki na sekcję piłkarską

Marcin Karpiński

**Międzygminny Kompleks
Unieszkodliwiania Odpadów
ProNatura sp. z o.o. został
sponsorem tytularnym piłkarzy
BKS Chemik Bydgoszcz.**

Wczoraj pomiędzy przedstawicielami obu podmiotów została podpisana roczna umowa. Chemika reprezentował prezes klubu Andrzej Będziński i wiceprezes sekcji piłki nożnej Arkadiusz Pruss. Ze strony sponsora podpisał dokumentację prezes Mięczysław Serafin.

W rundzie wiosennej III-ligowy zespół będzie występował pod nazwą Chemik/ProNatura. Jak się dowiedzieliśmy, zawodnicy Włodzimierza Koreckiego w przypadku utrzymania się w tej klasie mogą liczyć na sówite premie.

Współpraca z nowym darczyńcą dotyczy jednak głównie drużyn młodzieżowych.

- Ostatnio w Chemiku dzieją się same dobre rzeczy - zauważył prezes Andrzej Będziński. - Najpierw

wyremontowano halę, niedawno oddano do użytku boisko ze sztuczną nawierzchnią, a już w niedalekiej przyszłości powstanie drugie nowe, pełnowymiarowe boisko z trybuną na ponad tysiąc miejsc siedzących. Duży udział w tych zmianach ma miasto i dzięki temu mamy doskonałe warunki do treningów.

ProNatura, jak przyznał prezes Serafin, chce się dobrze zapisać w historii klubu i w pamięci mieszkańców. - Cieszy nas kierunek w jakim idzie bydgoski klub. Chodzi o szkolenie młodzieży i zapewnienie jej rozwoju fizycznego. Wierzymy, że nasze wsparcie przyniesie korzyści i pomoże wychować dobrych sportowców.

Najbardziej uzdolnieni zawodnicy, a są wśród nich reprezentanci Polski, mają otrzymać stypendia.

Rozmowy między klubem a firmą, której naczelną hasło brzmi „Nie zaśmiecaj swojego sumienia”, trwały przez dwa miesiące. Powstał przy okazji pomysł, by przy współudziale okolicznych szkół zorganizować na Glinkach turniej piłkarski dla młodzieży ProNatura Eko Cup.

- Każde nasze działanie wiąże się z promocją zachowań związanych z ekologią, czyli ze zdrowiem. A sport to też zdrowie. Myślę, że mamy z Chemikiem podobne cele - dodaje prezes Mięczysław Serafin.

Zdaniem prezesa Będzińskiego, strategia klubu z Glinek jest wymuszona przez życie. - Najgorsze lata udało nam się przetrwać, nie mamy ambicji być taką potęgą jak Zawisza, dlatego będziemy walczyć na bazie własnych wychowanków na tyle, na ile będzie nas stać. Przypomnijmy, że po I rundzie III ligi Chemik w roli beniaminka zajmuje 9. miejsce, a w klubie z dobrym skutkiem szkoli się około 250 zawodników w grupach młodzieżowych.



Prezes klubu Andrzej Będziński i szef ProNatury Mięczysław Serafin chwilę po podpisaniu umowy. Z prawej wiceprezes sekcji piłkarskiej Arkadiusz Pruss.

Fot. Marcin Karpiński